

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 17 lipca 2015 roku (data nadania przesyłki w placówce pocztowej) J. P. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanej A. Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 10.140,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 02 czerwca 2014 roku do dnia zapłaty, a także o zasądzenie kosztów procesu oraz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz kosztów w wysokości 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, iż strony niniejszego postępowania łączyła umowa ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym zawarta w dniu 23 lipca 2008 roku, potwierdzona polisą (...). Do umowy tej miały zastosowanie ogólne warunki ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym (...) P. A. 2008 o oznaczeniu (...). Do obowiązków powoda należało dokonywanie wpłat comiesięcznych składek w wysokości 1.000 zł. Część wpłacanych środków była przeznaczana na różne opłaty związane z umową, w tym opłatę wstępną, za zarządzanie, administracyjną, transakcyjną, od wykupu, likwidacyjną, za przewalutowanie, za ryzyko, za wznowienie umowy ubezpieczenia, za cesję, za obniżenie składki regularnej. Umowa ta ulegała rozwiązaniu w dniu 02 czerwca 2014 roku. Pozwany dokonał wówczas całkowitej wypłaty z subkonta składek regularnych według ceny jednostek uczestnictwa z dnia 02 czerwca 2014 roku. Na dzień wyceny wartość zgromadzonych jednostek uczestnictwa wynosiła 46.284,57 zł. W dniu 02 czerwca 2014 roku pozwana pobrała kwotę 10.140,00 zł z subkonta składek regularnych powoda na poczet opłaty likwidacyjnej. Pozwany pobrał dodatkowo kwotę 462,84 zł tytułem opłaty od wykupu. Podstawą naliczenia opłaty likwidacyjnej, jak wskazał powód był § 18 OWU. Powód wskazał, na swoim rachunku zgromadził kwotę 46.284,57 zł a pobranie przez pozwanego kwoty 10.140,00 zł stanowiło prawie 22 % wartości jego rachunku przy czym pozwana nie wyjaśniła podstawy pobrania opłaty w takiej wysokości. Powód powołał się na wyrok z dnia 04 kwietnia 2013 roku Sądu Apelacyjnego w Warszawie sygn. akt VI ACa 1324/12 w sprawie uznania postanowień wzorca umowy za niedozwolone. Powód powołując się na powyższy wyrok podniósł, że znajdujące się w OWU oraz polisie zapisy utraciły moc. Powód wskazał dalej, że umowa powyższa była zawarta między nim jako konsumentem i pozwanym jako przedsiębiorcą. Powód jako ubezpieczający miał możliwość decydowania jedynie o wysokości składki. Nie miał wpływu na treść OWU stanowiących jej integralną część. Wskazał także, że kwestionowane postanowienia umowne nie stanowią świadczeń głównych. Powód wskazał na rażące naruszenie interesów konsumenta polegające na nieusprawiedliwionej dysproporcji praw i obowiązków na niekorzyść powoda jako konsumenta. Powód stwierdził, że zapisy umowne dotyczące opłat likwidacyjnych kształtują prawa i obowiązki powoda w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz naruszają jego interesy i tym samym stanowią klauzule niedozwolone, o których mowa w art. 385¹ k.c. W zakresie odsetek powód wskazał, że datą wymagalności zwrotu opłaty likwidacyjnej jest dzień jej pobrania czyli odpowiednio 02 czerwca 2014 roku.

(pozew k. 1-5).

W odpowiedzi na pozew strona pozwana A. Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenia na jej rzecz od powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Strona pozwana wniosła o potrącenie wierzytelności powoda ze swojej wierzytelnością z tytułu wydatków jakie pozwany poczynił w związku z wykonywaniem umowy w kwocie 10.140,00 złotych. Ponadto podnosił, że korzyść którą uzyskała została zużyta w taki sposób, że pozwana nie została wzbogacona względem powoda. Dodatkowo wskazywał, że w dniu 15 maja 2015 roku otrzymał wezwanie do zapłaty na które już pismem z dnia 26 maja 2015 roku odpowiedział propozycją zawarcia ugody poprzez zwrot całej pobranej opłaty likwidacyjnej natomiast powód nie zgodził się na powyższe ponieważ niezasadnie domaga się odsetek od dnia rozwiązania umowy. W związku z powyższym pozwany wniósł o zastosowanie art. 102 kpc odnośnie kosztów zastępstwa procesowego.

Pozwana odnosząc się do meritum sprawy przyznała, że zawarła z powodem wskazaną umowę ubezpieczenia na życie. Podniosła, że integralną częścią umowy były OWU (...)OWU- (...) oraz załącznik (...)OWU- (...)07. Pozwana przyznała, że pobrała od powoda kwotę w wysokości 10.140,00 zł tytułem opłaty likwidacyjnej. Pozwana wskazała także, że w odpowiedzi na otrzymane wezwanie do zapłaty, złożyła powodowi propozycję zawarcia ugody, którą ten odrzucił.

Pozwana wskazała na brak abuzywności klauzul będących podstawą do naliczania opłaty likwidacyjnej. Wskazała, że postanowienia dotyczące opłat likwidacyjnych są postanowieniami obejmującymi główne świadczenia stron. Pozwana stanęła też na stanowisku, że klauzule te nie kształtują praw i obowiązków konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i nie naruszają rażąco jego interesów. Pozwana wskazała, że długoterminowość umowy determinuje gospodarkę finansową pozwanego towarzystwa. Powołała się także na art. 18 ustawy o działalności ubezpieczeniowej. Wskazała, że funkcją opłaty likwidacyjnej było wyrównania poniesionego uszczerbku przez pozwanego na skutek wcześniejszego niż zakładano zakończenia umowy z przyczyn leżących po stronie konsumenta. Pozwana wskazała także na poniesione przez siebie koszty pośrednie i bezpośrednie, w tym koszt wystawienia polisy, rozwiązania umowy i koszty akwizycji, w tym koszty prowizji. Powołała się na treść art. 471 kc jako podstawę zatrzymania kwoty objętej pozwem, z uwagi na zerwanie umowy przez powoda wbrew zobowiązaniu do długoterminowego gromadzenia środków. Z ostrożności procesowej podniosła zarzut potrącenia w oparciu o art. 747 kc dotyczący zlecenia. Pozwana zakwestionowała także roszczenie odsetkowe.

(odpowiedź na pozew k. 33-38)

Przed zamknięciem rozprawy strony podtrzymały stanowiska w sprawie co do meritum.

Pozwana wносиła o nieobciążanie jej kosztami procesu na wypadek uwzględnienia przez Sąd roszczenia w zakresie w którym strona pozwana proponowała zawarcie ugody przed wszczęciem postępowania na podstawie art. 102 kpc.

Powód podnosił iż do chwili obecnej w żadnej części świadczenie nie zostało spełnione.

(protokół rozprawy z dnia 19 października 2015 roku, k. 72 - 74)

Sąd ustalił, co następuje:

Pomiędzy J. P. i A. Towarzystwem (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W. w dniu 23 lipca 2008 roku doszło do zawarcia umowy (...) z Ubezpieczeniowym Funduszem Kapitałowym, którą potwierdzono polisą ubezpieczeniową (...) 2008 o numerze (...). Powyższa umowa ubezpieczenia została zawarta na podstawie ogólnych warunków ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym (...) 2008 o oznaczeniu (...)OWU- (...) oraz załącznika do ogólnych warunków ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym (...)07. Powód miał uiszczać miesięczną składkę w wysokości 1.000,00 złotych. Status polisy opłaconej wynosił 60.000 złotych. Powód nie miał możliwości indywidualnego negocjowania zawieranej umowy, która była zawarta w oparciu o ustalony przez pozwanego wzorzec. Pośrednikiem przy zawarciu umowy był agent ubezpieczeniowy (...) S.A.

W § 25 ust. 1 OWU ustalono, iż umowa ubezpieczenia ulega rozwiązaniu w razie wypowiedzenia przez ubezpieczającego z zachowaniem trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia. Wypowiedzenie nie wymaga uzasadnienia i może być dokonane w każdym czasie. Natomiast z ust. 2 pkt. 3) § 25 wynika, że umowa ubezpieczenia wygasa w dacie upływu terminu, nie krótszego niż 14 dni, wskazanego w wezwaniu do zapłaty kwoty zapewniającej osiągnięcie minimalnej wartości subkonta składek regularnych – jeżeli w okresie od osiągnięcia przez umowę ubezpieczenia statusu polisy opłaconej, wartość subkonta składek regularnych spadła poniżej minimalnej wartości subkonta składek regularnych. Nadto zgodnie z § 25 ust. 2 pkt. 4 umowa ubezpieczenia wygasa w dacie całkowitej wypłaty. W myśl § 21 ust 11 OWU całkowita wypłata może być dokonana na wniosek ubezpieczającego w każdym czasie. Nadto wskazano w § 32 OWU, iż w sprawach nieuregulowanych ogólnymi warunkami ubezpieczenia będą miały zastosowanie obowiązujące przepisy prawa polskiego.

Na podstawie zawartej umowy ubezpieczenia na życie, A. Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. uprawnione zostało do pobrania m.in. opłaty likwidacyjnej (§ 18 ust. 1 pkt. 5) owu).

Stosownie do § 18 ust. 6 owu, opłata likwidacyjna ustalana jest procentowo i pobierana z subkonta składek regularnych poprzez umorzenie odpowiedniej liczby jednostek uczestnictwa, przed każdą częściową wypłatą, całkowitą wypłatą oraz w razie wygaśnięcia umowy ubezpieczenia w sytuacjach wskazanych w § 12 ust. 2, § 25 ust. 2 pkt. 2, 3, 5 oraz od tej części środków wypłaconych z subkonta składek regularnych, która powoduje, że wartość subkonta składek regularnych staje się niższa od kwoty odpowiadającej statusowi polisy opłaconej. Jednostki uczestnictwa są umarzane w proporcjach odpowiadających udziałowi w poszczególnych funduszy: w wartości częściowej wypłaty albo całkowitej wypłaty – w razie częściowej wypłaty albo całkowitej wypłaty; w wartości rachunku ubezpieczającego – w razie wygaśnięcia umowy ubezpieczenia w warunkach wskazanych w § 12 ust. 2, § 25 ust. 2 pkt. 2, 3, 5 owu.

W myśl § 11 regulaminu funduszu gwarantowanego A. w razie wygaśnięcia umowy ubezpieczenia w sytuacjach wskazanych w ogólnych warunkach ubezpieczenia towarzystwo ustala wysokość zobowiązania wobec ubezpieczającego bądź ubezpieczonego na podstawie wartości rachunku ubezpieczającego bądź wartości rachunku ubezpieczeniowego obliczanej na dzień wyceny, przypadający nie później niż w terminie 30 dni o dnia wygaśnięcia umowy ubezpieczenia.

Zgodnie z treścią polisy ubezpieczeniowej opłata likwidacyjna pobierana jest w wysokości wskazanej w poniższej tabeli:

Rok polisowy, w którym jest pobierana opłata likwidacyjna od środków wypłacanych z subkonta składek regularnych	Wysokość opłaty likwidacyjnej stanowiąca procent środków wypłacanych z subkonta składek regularnych
1	99%
2	99%
3	80%
4	70%
5	60%
6	50%
7	40%
8	30%
9	20%

10	10%
----	-----

Na mocy rzeczonyj umowy Ubezpieczyciel został również upoważniony do pobierania następujących opłat: za zarządzanie (1,95% rocznie, ustalonej procentowo w stosunku do wartości środków zgromadzonych na rachunku ubezpieczającego w Funduszach), administracyjnej (kwota 11,50 zł miesięcznie), za ryzyko (w wysokości szczegółowo podanej w polisie ubezpieczeniowej), transakcyjnej (w kwocie 15 zł od każdego zlecenia transferu, zmiany alokacji składki – ponad bezpłatne limity), od wykupu (w wysokości 1 % kwoty całkowitej lub częściowej wypłaty) oraz opłaty za przewalutowanie.

(dowód: ogólne warunki ubezpieczenia i regulamin funduszu - k. 11-17, załącznik do OWU k. 50 – 50v, polisa k. 9, wniosek k. 48-50, fakty znane Sądowi urzędowo)

Wyrokiem z dnia 7 października 2011 roku Sąd Okręgowy w Warszawie- Sąd Ochrony konkurencji i Konsumentów w sprawie XVII Amc 1704/09 uznał za niedozwolone i zakazał stosowania przez "A. Towarzystwo (...)A. z siedzibą w W. w obrocie z konsumentami postanowień wzorca umowy o następującej treści: „opłata likwidacyjna jest pobierana w wysokości wskazanej w tabeli poniższej:

Rok polisowy, w którym jest pobierana opłata likwidacyjna od środków wypłacanych z subkonta składek regularnych	Wysokość opłaty likwidacyjnej stanowiąca procent środków wypłacanych z subkonta składek regularnych
1	99%
2	99%
3	80%
4	70%
5	60%
6	50%
7	40%
8	30%
9	20%
10	10%

Powyższe postanowienie zostało wpisane w dniu 16 października 2012 roku do rejestru klauzul niedozwolonych Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów pod pozycją nr (...).

(bezsporne)

Wyrokiem z dnia 4.06.2012 r. w sprawie XVII AmC (...), Sąd Okręgowy w Warszawie Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów uznał za niedozwolone i zakazał stosowania przez "A. Towarzystwo (...).A. z siedzibą w W. w obrocie z konsumentami postanowień wzorca umowy o następującej treści:

1. "W razie odstąpienia od Umowy (...) Towarzystwo zwraca Ubezpieczającemu Wartość Rachunku Ubezpieczającego, ustaloną według wyceny Jednostek Uczestnictwa najpóźniej z dziewiątego Dnia Wyceny po dniu zaakceptowania przez Towarzystwo oświadczenia o odstąpieniu od Umowy (...), zwiększoną o pobrane opłaty, wskazane w § 18 ust. 1 pkt 1-6".

2. "Opłata likwidacyjna pobierana z Subkonta Składek regularnych, poprzez umorzenie Jednostek Uczestnictwa, przed Całkowitą Wypłatą, w razie wygaśnięcia Umowy (...) [...] oraz tej części Częściowej Wypłaty z Subkonta Składek Regularnych, która powoduje, że Wartość Subkonta Składek Regularnych staje się niższa od kwoty odpowiadającej Statusowi Polisy Opłaconej przed wskazaną poniżej Rocznicą Polisy, w następującej wysokości:

do dnia poprzedzającego 1. Rocznicę Polisy -100,0%

od 2. Rocznicy Polisy do dnia poprzedzającego 3. Rocznicę Polisy - 80,0%

od 3. Rocznicy Polisy do dnia poprzedzającego 4. Rocznicę Polisy - 70,0%

od 4. Rocznicy Polisy do dnia poprzedzającego 5. Rocznicę Polisy - 60,0%

od 5. Rocznicy Polisy do dnia poprzedzającego 6. Rocznicę Polisy - 50,0%

od 6. Rocznicy Polisy do dnia poprzedzającego 7. Rocznicę Polisy - 40,0%

od 7. Rocznicy Polisy do dnia poprzedzającego 8. Rocznicę Polisy - 30,0%

od 8. Rocznicy Polisy do dnia poprzedzającego 9. Rocznicę Polisy - 20,0%

od 9. Rocznicy Polisy do dnia poprzedzającego 10. Rocznicę Polisy - 10,0%

od 10. Rocznicy Polisy - 0%".

3. "Opłata likwidacyjna pobierana jest w wysokości wskazanej w tabeli poniżej:

Rok polisowy, w którym jest pobierana opłata likwidacyjna od środków wypłacanych z Subkonta Składek Regularnych
Wysokość opłaty likwidacyjnej stanowiąca procent środków wypłacanych z Subkonta Składek

1 100%

2 100%

3 80%

4 70%

5 60%

6 50%

7 40%

8 30%

9 20%

Wyrokiem z dnia 04 kwietnia 2013 roku Sąd Apelacyjny w Warszawie w sprawie o sygn. akt VI ACa 1324/12 oddalił apelację od powyższego wyroku. Postanowienie to w dniu 14 maja 2013 roku zostało wpisane do rejestru klauzul abuzywnych pod nr (...) i (...).

(bezsporne)

W związku wygaśnięciem przedmiotowej umowy ubezpieczenia na życie w dniu 02 czerwca 2014 roku, pozwana dokonała całkowitej wypłaty z subkonta składek regularnych według ceny jednostek uczestnictwa z dnia 02 czerwca 2015 roku. W dniu 02 czerwca 2014 roku pozwana umorzyła część środków zgromadzonych na koncie powoda w wysokości 45.570,17 zł i od tej kwoty pobrała opłatę likwidacyjną w wysokości 10.140,00 zł oraz opłatę od wykupu w wysokości 455,70 zł.

(**dowód** : pismo k. 18, potwierdzenie dokonania całkowitej wypłaty k. 19)

Pismem z dnia 12 maja 2015 roku, które wpłynęło do pozwanego w dniu 15 maja 2015 r. powód wezwał pozwaną do zwrotu całej kwoty pobranej tytułem opłat likwidacyjnych w terminie 7 dni od dnia otrzymania pisma.

(**dowód** : wezwanie wraz z zpo k. 20 - 21)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wskazanych powyżej dokumentów i kserokopii dokumentów złożonych przez strony postępowania. W ocenie Sądu, dowody te w zakresie w jakim stanowiły podstawę poczynionych w niniejszej sprawie ustaleń faktycznych, tworzą zasadniczo spójny i niebudzący wątpliwości w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a przez to zasługujący na wiarę materiał dowodowy. Stwierdzić należy, że żadna ze stron, co do zasady, nie poddawała w wątpliwość ich wiarygodności i mocy dowodowej, a również i Sąd nie dopatrył się w nich niczego, co uzasadniałoby powzięcie wątpliwości w tym zakresie z urzędu.

Wskazać należy również, iż okoliczności bezsporne w ogóle nie wymagały wykazywania ich prawdziwości za pomocą dowodów zgodnie z treścią art. 229 - 230 k.p.c. albowiem zostały przez strony wprost przyznane, bądź też nie zostały zaprzeczone, co zostało przez Sąd ocenione na zasadzie przywołanych przepisów.

Nadto Sąd dokonując ustaleń faktycznych pominął złożone przez pozwaną zestawienie kosztów poniesionych w związku z zawarciem i rozwiązaniem umowy ubezpieczenia albowiem nie miało ono znaczenia dla rozstrzygnięcia, o czym niżej.

Bezspornym w niniejszej stronie był fakt otrzymania przez powoda OWU przy zawarciu umowy ubezpieczenia, nie ulega również wątpliwości, że powód miał możliwość zapoznania się z ich treścią a co za tym idzie, zapoznania się z przepisami dotyczącymi zasad i wysokości opłaty likwidacyjnej. Jednak z uwagi na fakt iż powód jest konsumentem, okoliczność iż wiedział o wysokości i zasadach pobierania opłaty likwidacyjnej w sytuacji, gdy nie miał możliwości negocjowania warunków umowy jak również w sytuacji ustalenia wysokości tej opłaty w sposób rażąco wysoki i sprzeczny z dobrymi obyczajami, nie ma wpływu na możliwość uznania zapisów umowy w tym zakresie za klauzule niedozwolone.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie nieomalże w całości, poza częścią roszczenia odsetkowego.

Bezsporne między stronami były w niniejszej sprawie okoliczności dotyczące tak zawarcia jak i wygaśnięcia umowy ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym (...) 2008.

Spór w niniejszej sprawie dotyczył natomiast kwestii zasadności naliczenia i pobrania przez pozwaną spółkę od powoda opłaty likwidacyjnej w związku z wygaśnięciem ww. umowy. Strona powodowa w niniejszym procesie przede wszystkim podnosiła abuzywność postanowień umownych dotyczących sposobu naliczania opłaty likwidacyjnej.

W pierwszym rzędzie wskazać należy, że umowa ubezpieczenia na życie jest umową nazwaną, do której zastosowanie mają przepisy znajdujące się w szczególności w tytule XXVII, dziale I i III Kodeksu cywilnego oraz przepisy zawarte w ustawie z dnia 22 maja 2003 roku o działalności ubezpieczeniowej (j.t. Dz. U. z 2010 r., nr 11, poz. 66). Umowa ubezpieczenia na życie ma charakter umowy dwustronnie zobowiązującej i odpłatnej – po obu stronach powstają określone prawa oraz obowiązki. Stronami analizowanej umowy są ubezpieczyciel i ubezpieczający. Zgodnie z treścią art. 805 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia **ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę**. Ubezpieczycielem może być zarówno krajowy jak i zagraniczny zakład ubezpieczeń, spełniający wymogi określone ustawą o działalności ubezpieczeniowej.

Wskazana wyżej umowa ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym (...) 2008 jest umową mieszaną, z elementami klasycznego modelu umowy ubezpieczenia na życie i postanowieniami charakterystycznymi dla umów, których celem jest inwestowanie kapitału (pkt. 3 działu I załącznika do Ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej, t. j. Dz. U. z 2013 r., poz. 950 ze zm.). Jednakże z uwagi na szeroki zakres definicji umowy ubezpieczenia z art. 805 k.c., pomimo mieszanego charakteru, podlega regulacjom prawnym dotyczącym umowy ubezpieczenia. Zaznaczyć natomiast trzeba, że przewidziana umową ochrona ubezpieczeniowa ma jednak z uwagi na sumę ubezpieczenia charakter symboliczny, tak więc dominuje w niej aspekt kapitałowy uzasadniający pogląd, że cel umowy zakłada istnienie długotrwałego stabilnego stosunku prawnego łączącego strony w celu zgromadzenia jak najwyższego kapitału i wygenerowania możliwie najlepszego efektu ekonomicznego dla ubezpieczającego, co zapewnia także ubezpieczycielowi określone korzyści. Ubezpieczyciel pozostawał zatem zainteresowany jak najdłuższym uiszczaniem przez ubezpieczającego składek w celu ich dalszego inwestowania. Treść umowy ubezpieczenia na życie, tj. prawa i obowiązki ubezpieczyciela oraz ubezpieczającego, szczegółowo określają ogólne warunki ubezpieczenia – swoisty wzorzec umowny ustalony przez ubezpieczyciela. Masowy i adhezyjny charakter umów ubezpieczenia wymaga, aby przy ich zawieraniu posługiwać się wzorcami umów. Dlatego też, ubezpieczyciel zobowiązany jest, jeszcze przed zawarciem umowy ubezpieczenia na życie, doręczyć konsumentowi, tj. ubezpieczającemu, dany wzorzec umowny, w szczególności ogólne warunki ubezpieczenia, aby były one wiążące dla drugiej strony (art. 384 § 1 k.c.). Minimalną treść ogólnych warunków ubezpieczenia określa szczegółowo ustawa o działalności ubezpieczeniowej. W realiach niniejszej sprawy nie było przez strony kwestionowane, że ogólne warunki ubezpieczenia wraz z załącznikiem określającym sposób obliczenia opłaty likwidacyjnej i innych opłat pobieranych przez pozwaną zostały powodowi doręczone w dniu złożenia wniosku o zawarcie umowy.

Powód zawierając umowę ze stroną pozwaną, występował w roli konsumenta. Zawarł je bowiem jako osoba fizyczna, dokonując czynności prawnej, której adresatem oświadczenia woli była strona pozwana jako przedsiębiorca, niezastrzegającej dla niej osiągnięcia celu gospodarczego. Taka pozycja powoda jako strony umowy wymaga, przy założeniu znacznie silniejszej pozycji ekonomicznej oraz społecznej i organizacyjnej przedsiębiorcy, zapewnienie mu jako konsumentowi równorzędności materialnej, rzeczywistej, dającej jej niezbędne „wyprzedzenie” w relacjach z przedsiębiorcą. Konieczność takiej regulacji wynika bezpośrednio z art. 76 Konstytucji RP, nakładającego na władze publiczne obowiązek ochrony konsumentów, m.in. przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi.

Zgodnie z treścią art. 385¹ § 1 k.c., **postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nie uzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne)**. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane

w sposób jednoznaczny. Paragraf 3 powyższego przepisu stanowi z kolei, że niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przyjętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta.

Umowy te zgodnie z art. 385¹ k.c. podlegają kontroli pod względem zgodności z dobrymi obyczajami oraz interesami konsumentów. Postanowienia umów sprzeczne z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszające interesy konsumenta nie wiążą go. W myśl art. 385² k.c., oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść. Klauzulę generalną zawartą w art. 385¹ k.c. uzupełnia przykładowa lista „nieдозwolonych postanowień umownych” zamieszczona w art. 385³ k.c. Obejmuje ona najczęściej spotykane w praktyce, klauzule, które uznawane są za sprzeczne z dobrymi obyczajami i zarazem rażąco naruszające interesy konsumenta. Ich wspólną cechą jest nierównomierne rozłożenie praw, obowiązków i ryzyka między stronami, prowadzące do zachwiania równowagi kontraktowej. Chodzi tu o takie klauzule, które jedną ze stron (konsumenta), z góry, w oderwaniu od konkretnych okoliczności, stawiają w gorszym (trudniejszym) położeniu. Zamieszczenie w umowie któregoś z postanowień objętych wyliczeniem znacząco ułatwia wykazanie, że wypełnia ono przesłanki „nieдозwolonego postanowienia umownego”. Art. 385³ k.c. ustanawia domniemanie, że klauzula umowna o określonej treści jest „zakazany postanowieniem umownym”. To „domniemanie” działa „w razie wątpliwości”, a zatem wówczas, gdy pojawią się wątpliwości co do tego, czy dopuszczalne jest posłużenie się określoną klauzulą w obrocie. Wątpliwości te należy przesądzić, z mocy art. 385³ k.c., na rzecz uznania danego postanowienia za nieдозwolone. W innych przypadkach przedsiębiorca musi wykazać, że wprowadzona do umowy klauzula, chociaż o „nieдозwolonym” brzmieniu, nie kształtuje praw (obowiązków) konsumenta „w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy”. Strona, kwestionując klauzulę wzorca, nie musi jednocześnie przyporządkować jej do jednej z klauzul objętej wyliczeniem. W tym zakresie odpowiedniej kwalifikacji dokonuje Sąd.

Wskazać w tym miejscu należy, że ustawodawca nie określił, co znaczy sformułowanie „główne świadczenia stron”. Należy jednak wskazać, że przepis ma na względzie essentialia negotii umowy, a więc takie jej elementy konstrukcyjne, bez których uzgodnienia nie doszłoby do zawarcia umowy. Innymi słowy chodzi o klauzule regulujące świadczenia typowe dla danego stosunku prawnego, stanowiące te jego elementy, które konstytuują istotę danego porozumienia. Wykładnia tego elementu normy prawnej nie może pomijać skutków uznania danego postanowienia za nieдозwolone, opisanego w art. 385¹ § 2 k.c. Chodzi o uniknięcie sytuacji, gdy eliminacja danego postanowienia umownego prowadzi do sytuacji, w której, z perspektywy interesów stron umowy, dane porozumienie traci cel, który miał przyświecać jego zawarciu. Umowa ubezpieczenia na życie jest umową nazwaną, do której zastosowanie mają przepisy znajdujące się w szczególności w tytule XXVII, dziale I i III Kodeksu cywilnego oraz przepisy zawarte w ustawie z dnia 22 maja 2003 roku o działalności ubezpieczeniowej (t.j. Dz. U. z 2010 r., nr 11, poz. 66 ze zm.). Umowa ubezpieczenia na życie ma charakter umowy dwustronnie zobowiązującej i odpłatnej – po obu stronach powstają określone prawa oraz obowiązki. Stronami analizowanej umowy są ubezpieczyciel i ubezpieczający. Zgodnie z treścią art. 805 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę.

Analizowana w niniejszej sprawie umowa, jak to już wskazano, jest umową mieszaną z elementami klasycznego modelu umowy ubezpieczenia na życie i postanowieniami charakterystycznymi dla umów, których celem jest inwestowanie kapitału. Niezależnie od tego, który komponent umowy uznać za przeważający stwierdzić należy, że zastrzeżenie dopuszczalności pobrania opłaty likwidacyjnej w razie zakończenia stosunku prawnego w okresie przewidzianym w umowie nie stanowi elementu bez którego stosunek ten nie mógłby zaistnieć. Na tle przedstawionego do oceny stosunku prawnego takimi postanowieniami są: ze strony pozwanej - świadczenie ochrony ubezpieczeniowej i spełnienie świadczenia w określonej wysokości w razie zajścia określonego w umowie wypadku a także inwestowanie zgromadzonych środków w jednostki uczestnictwa ubezpieczeniowych funduszy inwestycyjnych oraz – ze strony powoda – zapłata ekwiwalentu za świadczone przez pozwanego usługi, tj. składki. ***Opłata likwidacyjna ma zaś charakter świadczenia ubocznego – powstającego w przypadku rozwiązania***

umowy, co wszakże nie musi nastąpić. Jej celem, w zamyśle, jest zabezpieczenie interesów ubezpieczyciela, gdyby doszło do przedwczesnego, z jego punktu widzenia, zakończenia stosunku prawnego. Świadczenie takie, przewidziane na wypadek rozwiązania umowy w określonym czasie, nie może zatem zostać uznane za główny przedmiot stosunku umownego stron.

Przesłanka braku indywidualnego uzgodnienia została przez ustawodawcę bliżej określona w przepisie art. 385¹ § 3 k.c., który nakazuje uznać za nieuzgodnione indywidualnie „te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu”. W piśmiennictwie przyjmuje się, że nie są postanowieniami indywidualnie uzgodnionymi klauzule sporządzone z wyprzedzeniem, w sytuacji gdy konsument nie miał wpływu na ich treść, nawet jeżeli są one zawarte we wzorcu. Również przyjmuje się, że wiedza kontrahenta o istnieniu klauzul nienegocjowanych czy też możliwość zapoznania się z nimi przed zawarciem umowy i nawet zrozumienie ich treści nie stanowią okoliczności wyłączającej uznanie tych klauzul za narzucone - kryterium istotnym jest tu bowiem możliwość wpływania, oddziaływania na kształtowanie ich treści. W konsekwencji postanowieniami indywidualnie uzgodnionymi będą tylko takie, które były w sposób rzeczywisty negocjowane lub włączone do umowy wskutek propozycji zgłoszonej przez samego konsumenta (A. Rzetecka – Gil, Kodeks cywilny. Komentarz do art. 385¹. Zobowiązania – część ogólna, LEX 2011).

W rozpatrywanej sprawie brak jest podstaw do przyjęcia, iż między powodem a pozwaną doszło do uzgodnienia wysokości opłaty likwidacyjnej. Wprawdzie powodowi doręczony został tekst Ogólnych warunków ubezpieczenia i miał on faktyczną możliwość zapoznania się z nim, jednakże w żaden sposób nie można przyjąć, iż takie postanowienie zostało z nim uzgodnione indywidualnie. Stanowiska tego nie zwalczała strona pozwana, na której ewentualnie w tym względzie spoczywał ciężar dowodu (art. 385¹ § 4 k.c.)

W ocenie Sądu, nie ulega wątpliwości, że postanowienia umowy ubezpieczenia określające procentowo wartość opłaty likwidacyjnej, której wysokość oscyluje nawet w granicach 99 % procent wszystkich zgromadzonych przez konsumenta środków, bez jakiegokolwiek odniesienia do rzeczywistych kosztów ponoszonych przez ubezpieczyciela w związku z przedmiotową umową, rażąco naruszają interesy konsumenta. Postanowienia te nie były indywidualnie uzgodnione z powodem, a na ich treść powód nie miał żadnego wpływu. W ocenie Sądu, zapisy zawarte w załączniku do ogólnych warunków ubezpieczenia odnoszące się do ustalania i pobierania opłaty likwidacyjnej w sposób w nim wskazany **stanowią zatem niedozwoloną klauzulę umowną, której strona pozwana nie może zastosować wobec powoda.**

Zauważyć należy, że brzmienie ogólnych warunków ubezpieczenia stanowiących podstawę umowy ubezpieczenia wiążącej strony niniejszego postępowania jest analogiczne do innych ogólnych warunków ubezpieczenia wydanych przez pozwanego, **poddanych już ocenie w ramach postępowania o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone** (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 26 czerwca 2012 roku VI ACa 87/12 oraz wyrok w pierwszej instancji Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w W. z dnia 7 października 2011 roku XVII Amc 1704/09 i z dnia 4 czerwca 2012 XVII Amc 974/11). W powołanym wyroku Sąd Apelacyjny stwierdził, iż wysokość opłaty likwidacyjnej powinna być uzależniona jedynie od kosztów, jakie ponosi ubezpieczyciel w związku z wygaśnięciem umowy ubezpieczenia i wykupem jednostek uczestnictwa. Opłata likwidacyjna w wysokości 99% środków wypłaconych z subkonta składek regularnych jest niezwykle wygórowana, niezależna od poniesionych przez pozwaną kosztów, nadmiernie obciążająca konsumenta, a tym samym rażąco naruszająca jego interesy. Wyrok ten dotyczył również postanowienia zastosowanego pierwotnie w niniejszej sprawie we wzorcu stanowiącym załącznik do ogólnych warunków ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym o treści, iż opłata likwidacyjna pobierana jest w wysokości wskazanej w tabeli poniżej:

Rok polisowy, w którym jest pobierana opłata likwidacyjna od środków wypłacanych z subkonta składek regularnych	Wysokość opłaty likwidacyjnej stanowiąca procent środków wypłacanych z subkonta składek regularnych
1	99%
2	99%
3	80%
4	70%
5	60%
6	50%
7	40%
8	30%
9	20%
10	10%

Na uwagę zasługuje okoliczność, iż powyższe postanowienie zostało wpisane w dniu 16 października 2012 roku do rejestru klauzul niedozwolonych Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów pod pozycją nr (...).

W wyroku z dnia 4 czerwca 2012 roku w sprawie XVII AmC 974/11, Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów uznał za niedozwolone i zakazał stosowania przez „A. Towarzystwo (...)” S.A. z siedzibą w W. w obrocie z konsumentami postanowień wzorca umowy o treści analogicznej jak brzmienie ogólnych warunków ubezpieczenia stanowiących podstawę umowy ubezpieczenia na życie wiążącej strony niniejszego postępowania. Natomiast wyrokiem z dnia 04 kwietnia 2013 roku Sąd Apelacyjny w Warszawie w sprawie o sygn. akt VI ACa 1324/12 oddalił apelację od powyższego wyroku, zaś przedmiotowe postanowienie w dniu 14 maja 2013 roku zostało wpisane do rejestru klauzul abuzywnych pod nr (...) i (...).

W tym miejscu podkreślić trzeba, że artykuł 479⁴³ k.p.c. rozszerza prawomocność wyroku wydanego w sprawie o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone na osoby trzecie. Skutek tzw. prawomocności rozszerzonej powstaje w chwili wpisania treści postanowienia wzorca umowy do rejestru postanowień wzorców umownych uznanych za niedozwolone. Wpis klauzuli do wskazanego powyżej rejestru oznacza, że jej stosowanie w jakimkolwiek wzorcu umownym jest zakazane. W doktrynie i orzecznictwie istnieje spór co do zakresu rozszerzonej prawomocności materialnej wyroku. Istnieją wypowiedzi sądów powszechnych rozciągające prawomocność takiego wyroku i dokonanego na jego podstawie wpisu na wszystkie podmioty uczestniczące w obrocie konsumenckim, tak po stronie przedsiębiorcy proponenta jak i konsumenta (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 24 października 2013

r., I ACa 535/13). Z tym stanowiskiem kontrastują judykaty Sądu Najwyższego, utożsamiające skutek omawianej prawomocności wyłącznie ze związaniem strony konsumentkiej i wyłączające spod jego zakresu przedsiębiorców nie będących stronami w sporze wiedzionym na podstawie Działu IV b Tytułu VII Księgi pierwszej Części pierwszej kodeksu postępowania cywilnego (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2008 r., III CZP 80/08). W sprawie niniejszej nie zachodzi okoliczność wyłączająca zastosowanie powołanego przepisu, wedle racji przytoczonych przez orzecznictwo Sądu Najwyższego, albowiem **worzec, w którym zawarte jest klauzula uprawniająca pozwanego do pobrania opłaty likwidacyjnej w określonej wysokości, uznany za niedozwolone postanowienie umowne, został ukształtowany przez tego samego przedsiębiorcę, który w sprawie niniejszej występuje w charakterze strony pozwanej.** W konsekwencji, nie budzi w ocenie Sądu wątpliwości, że powołane postanowienie zawarte w załączniku do ogólnych warunków ubezpieczenia nie może stanowić podstawy do ustalenia i pobrania opłaty likwidacyjnej w niniejszej sprawie, albowiem uznać je na należy za bezskuteczne. Postanowienie takie jest niewiążące dla powoda jako konsumenta względem strony pozwanej – przedsiębiorcy (art. 385¹ § 2 k.c.) Nie ulega wątpliwości, że pozwany ubezpieczyciel co do zasady miał prawo do pobrania od powoda opłaty likwidacyjnej związanej z wcześniejszym wygaśnięciem umowy, jednakże z racji uznania abuzywności postanowień traktujących o sposobie wyliczenia tej opłaty i jej wysokości, w ocenie Sądu, uznać należy, że w istocie zapis ten ma charakter blankietowy, nie pozwalający de facto na ustalenie zasad i wysokości należnej opłaty. Strony nie dokonały bowiem skutecznej zmiany umowy w tym zakresie, nie sporządziły aneksu do umowy.

Pozwana uzasadniając pobranie przez powoda opłaty likwidacyjnej, której główny składnik stanowiła de facto prowizja agenta ubezpieczeniowego opierała swoje stanowisko w tym zakresie posiłkując się treścią art. 746 § 1 k.c. zgodnie z którym dający zlecenie powinien zwrócić przyjmującemu zlecenie (pозwanej) wydatki jakie ta poczyniła w celu należytego wykonania zlecenia a także, jeśli wypowiedzenie umowy zlecenia nie nastąpiło z ważnego powodu, dający zlecenie powinien naprawić szkodę. Na tej podstawie zgłosiła zarzut potrącenia poczynionych wydatków z roszczeniem powoda. Podkreślenia jednak wymaga, że zawartą przez strony umowę pomimo tego, że była umową ubezpieczenia na życie z funduszem kapitałowym należy w dalszym ciągu, wobec szerokiej definicji określonej w art. 805 k.c., traktować jako umowę ubezpieczenia i stosować do niej regulacje prawne przewidziane dla tego typu umów, a nie jak twierdzi pozwana przepisy o umowie zlecenia. Zdaniem Sądu, tym samym brak podstaw do wywodzenia, iż w sprawie winny mieć zastosowanie przepisy dotyczące umowy zlecenia. Niezależnie od powyższego, w ocenie Sądu, chybione jest również wyrażone przez pozwaną zapatrywanie, jakoby pobranie przezeń od powoda opłaty likwidacyjnej znajdowało podstawę w dyspozycjach przepisów art. 742 k.c. i art. 746 § k.c. Powyższe stanowisko jest w ocenie Sądu z gruntu nietrafne, albowiem wskazywane przez pozwanego wydatki związane z zawarciem umowy z powoda (przede wszystkim akcentowane przez pozwanego wysokie koszty prowizji dla agentów ubezpieczeniowych) nie zostały bynajmniej poczynione przez pozwanego „w celu należytego wykonania zlecenia”, jak tego wymagają ww. przepisy. Nie sposób bowiem uznać za element „należytego wykonania zlecenia” zgodnie z zawartą przez pozwanego z powodem, samego już tylko zawarcia przedmiotowej umowy ubezpieczenia (tym bardziej zaś uiszczenia na rzecz podmiotu trzeciego wynagrodzenia z tego tytułu) i samego wystawienia polisy. Jest bowiem oczywiste, że wykonywanie zlecenia w rozumieniu art. 742 k.c. i art. 746 § k.c. rozpoczyna się dopiero po zawarciu umowy zlecenia, w żadnym razie nie polega zaś na samym jej zawarciu ani - tym bardziej - na dokonaniu czynności zmierzających do jej zawarcia. Ponadto zauważyć należy, że klient ubezpieczyciela nie ma żadnego wpływu na kształtowanie poziomu wynagrodzenia agenta ubezpieczeniowego. Także zapłata wynagrodzenia agentowi nie powinna leżeć w gestii klienta, bowiem w rzeczywistości działa on w ramach zlecenie na rzecz ubezpieczyciela. Klient zawierający umowę za pośrednictwem agenta może zasadnie oczekiwać, że kwestia uregulowań wynagrodzenia agenta będzie materia wewnętrznym stosunków zakładu i ubezpieczyciela (art. 7 ust. 1 Ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o pośrednictwie ubezpieczeniowym, Dz. U. Nr 124, poz. 1154 ze zm.).

Dążenie do pomniejszenia start bądź zapewnienia zysków dla strony pozwanej nie może prowadzić do obciążenia tymże ryzykiem oraz wszelkimi ponoszonymi przez nią kosztami drugiej strony umowy ubezpieczenia. Usprawiedliwienia dla powyższego nie stanowi nawet fakt, że umowy ubezpieczenia na życie, ze swej natury, mają długoterminowy charakter, co pozwala na rozłożenie w czasie kosztów ponoszonych przez zakład ubezpieczeń (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 grudnia 2013 roku, sygn. I CSK 149/13). Kompensacja zaś tych kosztów wyłącznie

z kapitału wpłaconego przez ubezpieczonego sprawia, że to w istocie ubezpieczony płaci za zawarcie umowy z ubezpieczycielem pośrednikowi, nie zaś ubezpieczyciel pośrednikowi za wyszukania klienta.

Ponadto wskazać należy, iż w ocenie Sądu brak jest możliwości określenia wydatków połączonych z funkcjonowaniem przedsiębiorstwa pozwanej mianem szkody podlegającej naprawieniu w ramach odpowiedzialności kontraktowej za niewykonanie zobowiązania. Przedstawione przez pozwaną wydatki są zwykłymi wydatkami związanymi bądź z pozyskiwaniem klientów (prowizja) bądź z bieżącym funkcjonowaniem (koszt wystawienia polisy, koszt rozwiązania umowy). Jeżeli chodzi o koszt wystawienia polisy zauważyć należy, że tego typu wydatek jest klasycznym bieżącym składnikiem kosztów funkcjonowania przedsiębiorstwa. Te zaś powinny być finansowane z opłaty administracyjnej lub opłaty za zarządzanie, pobieranych przecież przez pozwaną w toku obowiązywania umowy. Brak jest również podstaw do przyjęcia, że pojęciem szkody objęty jest dobrowolny wydatek na pozyskanie klienta, uiszczony agentowi pozwanej. Działalność akwizycyjna pozwanej jest materią zarządzania wewnętrznego. Konsument nie ma żadnego wpływu na kształtowanie wysokości wynagrodzenia pośredników związanego z zawartą umową ubezpieczenia. Co więcej zapłata tego wynagrodzenia wcale nie leży w jego interesie, skoro agent działa nie na rzecz klienta ale na rzecz dającego zlecenie ubezpieczyciela. Zawierający umowę za pośrednictwem agenta ubezpieczyciela (inna rzecz, czy w realiach działalności zakładu możliwe było zawarcie umowy nie przez przedstawiciela) może zasadnie oczekiwać, że kwestia uregulowań wynagrodzenia agenta będzie materią wewnętrznym stosunków zakładu i ubezpieczyciela (art. 7 ust. 1 Ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o pośrednictwie ubezpieczeniowym, Dz. U. Nr 124, poz. 1154 ze zm.). Zauważyć nadto należy, że dominujący aspekt inwestycyjny umowy sprawia, że istotną cechą jest jej losowość. Upada zatem teza, że dopiero długi okres utrzymywania środków sprawić może, że zostanie wypracowany zysk pozwalający na skompensowanie kosztów zawarcia umowy. Do wypracowania tego zysku wcale nie musi dojść. Kompensacja zaś tych kosztów wyłącznie z kapitału wpłaconego przez ubezpieczonego sprawia, że to w istocie ubezpieczony płaci za zawarcie umowy z ubezpieczycielem pośrednikowi, nie zaś ubezpieczyciel pośrednikowi za wyszukania klienta. W świetle tych rozważań brak również koniecznego związku przyczynowo skutkowego pozwalającego przypisać konsumentowi, który doprowadził do przedwczesnego, z punktu widzenia ubezpieczyciela zakończenia stosunku prawnego, sprawstwa szkody polegającej na nakładach zakładu na zawarcie tej umowy.

W tym stanie rzeczy nie ulega wątpliwości, że obciążenie powoda powyższymi kosztami w ocenie Sądu nie znajduje oparcia ani w przepisach obowiązującego prawa, ani w zasadach uczciwego obrotu, zwłaszcza w relacjach konsument-przedsiębiorca. Odpowiedzialność za zaistniały stan rzeczy i de facto brak możliwości pobrania opłaty likwidacyjnej ponosi tylko i wyłącznie pozwany, który chcąc uzyskać rażąco wygórowany zysk w przypadku wcześniejszego rozwiązania umowy przez konsumenta, w sposób abuzywny sformułował postanowienia umowy regulujące tą kwestię.

Odnosząc się natomiast do kwestii zużycia przez pozwanego korzyści względem powoda w ten sposób, że nie jest już wzbogacony wskazać trzeba, iż w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 21 kwietnia 2010 r., Sąd ten wskazał: „Jeżeli natomiast w zamian za użytą korzyść wzbogacony uzyskał do swojego majątku jakąkolwiek inną korzyść majątkową (np. mienie czy zwolnienie z długu, który w ten sposób spłacił), nie można uznać, że nie jest już wzbogacony, bowiem w wyniku dokonania tego wydatku, w jego majątku pozostaje korzyść w postaci zwiększenia aktywów bądź zmniejszenia pasywów” (V CSK 320/09, LEX nr 688053; por. także wyrok SN z dnia 2 lutego 2012 r., II CSK 670/11, LEX 11311124). Podkreślenia wymaga, że wskutek pobrania ze środków powoda opłaty likwidacyjnej pozwany dokonał uregulowania swojego długu wobec agenta z tytułu ustalonej na mocy umowy z agentem wysokości należnej mu prowizji, zatem zmniejszył swoje pasywa. Z tych względów podnoszony przez pozwanego argument jest niezasadny.

Mając na względzie wszystkie powyższe okoliczności Sąd w punkcie I wyroku na podstawie art. 385¹ § 1 i 2 k.c., art. 385³ pkt 12 k.c., a także art. 405 k.c. i art. 410 k.c. zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 10.140,00 zł, tytułem zwrotu nienależnie potrąconej na podstawie klauzuli abuzywniej tzw. opłaty likwidacyjnej.

Podstawę prawną rozstrzygnięcia w przedmiocie odsetek stanowi przepis art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik

odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należną się odsetki ustawowe (art. 481 § 2 zd. 1. k.c.). Z utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika, że zwrot świadczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia powinien nastąpić niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do jego wykonania (art. 455 k.c.). Ponieważ wezwanie skierowane przez powoda do pozwanego w zakresie żądania zwrotu kwoty 10.140,00 zł wypłynęło do pozwanej w dniu 15 maja 2015 r. od tego dnia należy liczyć upływ 7 dni wskazanych w wezwaniu. Zatem uznać należało, że strona pozwana popadła w stosunku do powoda w opóźnienie w spełnieniu świadczenia dopiero od dnia następnego po upływie terminu wskazanego w wezwaniu, zatem odsetki należało zasądzić od dnia 23 maja 2015 roku. W pozostałym zakresie roszczenie odsetkowe podlegało oddaleniu, o czym orzeczono w pkt II sentencji.

Orzeczenie o kosztach procesu Sąd oparł na treści art. 98 § 1 k.p.c. Wobec treści rozstrzygnięcia w przedmiocie żądania głównego pozwany, strona, która przegrała proces, obowiązana jest zwrócić powodowi poniesione przez niego koszty procesu. Wskazać należy, iż strona pozwana przegrała niniejszą sprawę w całości, tym samym obowiązana jest zwrócić powodowi wszystkie poniesione przez niego koszty według zasady odpowiedzialności za wynik procesu. Na koszty procesu poniesione przez powoda złożyły się w niniejszej sprawie: wynagrodzenie jego pełnomocnika będącego radcą prawnym w kwocie 2.400 zł, ustalone zgodnie z przepisem § 6 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002 r., Nr 163, poz. 1349 ze zm.), kwota 507 zł tytułem opłaty od pozwu oraz kwota 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Jednocześnie, Sąd nie znalazł podstaw do zastosowania w niniejszej sprawie art. 101 k.p.c. ani też art. 102 k.p.c. W ocenie Sądu, podkreślana przez stronę pozwaną okoliczność iż wystąpiła ona do powoda z propozycją ugodową, której nieuzasadnione nieprzyjęcie spowodowało konieczność wszczęcia postępowania w niniejszej sprawie, pozostaje bez wpływu na orzeczenie o kosztach procesu. Nie było bowiem żadnej przyczyny czy konieczności, aby wypłatę środków należnych powodowi uzależnić od zawierania jakiegokolwiek ugody w szczególności, że trudno dopatrzeć się możliwości dochodzenia przez powoda jakichkolwiek innych roszczeń z tytułu przedmiotowej umowy, których powód teoretycznie rzecz biorąc w ugodzie mógłby się zrzec. Nawet w sytuacji kwestionowania przez pozwaną zasadności żądania odsetek przez powoda na etapie przedprocesowym jak również kosztów zastępstwa procesowego nie było żadnych przeszkód aby spełnić świadczenie w zakresie bezspornym. Tymczasem pozwany do chwili obecnej takiego świadczenia nie spełnił, stąd brak podstaw do stosowania innych zasad o rozliczeniu kosztów procesu niż to wynika z art. 98 k.p.c.

Ze względu na powyższe motywy, orzeczono jak w sentencji.